



Sygn. akt II UK 588/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku Miejskiego Klubu (...) w L.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
przy udziale zainteresowanych: M. F. i in.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 sierpnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy na wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od Miejskiego Klubu (...) na rzecz Oddział Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych w L. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia)
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Płatnik składek zgłosił do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, wskazane wyżej osoby zainteresowane, profesjonalnie uprawiające grę w piłkę ręczną, jako stypendystów sportowych. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia ustalono w wysokości minimalnego wynagrodzenia, które w zawieranych z zawodnikami umowach nazywano stypendium sportowym.

Stypendium sportowe stanowiło jeden ze składników łącznej sumy wynagrodzenia wypłacanego profesjonalnym piłkarzom ręcznym, z tytułu zawieranych umów z MK (...).

W oparciu o protokół kontroli z dnia 16 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzjami z dnia: 28 września 2011 r. i 29 sierpnia 2011 r. stwierdził, że wymienieni wyżej ubezpieczeni - jako osoby wykonujące u płatnika składek na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia - podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wymienionych w decyzjach. Organ rentowy wskazał, że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia zainteresowanych do ubezpieczeń społecznych jako osób, z którymi zawierał umowy cywilnoprawne, lecz jako stypendystów sportowych. Tymczasem z zeznań świadków przesłuchiowanych w trakcie postępowania kontrolnego wynikało, że płatnik składek nigdy nie zawierał umów stypendialnych z zawodnikami sportowymi profesjonalnie uprawiającymi piłkę ręczną, lecz umowy cywilnoprawne o przynależność i reprezentowanie Klubu. Zdaniem organu rentowego umowy te noszą znamiona umów zlecenia i płatnik winien dokonać zgłoszenia zawodowych piłkarzy ręcznych do ubezpieczeń społecznych zleceniobiorców, stosując właściwy kod tytułu ubezpieczenia, tj. 0411 XX, a nie 0710 XX.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione. W ocenie Sądu, zasadne było stanowisko organu rentowego, że zawarte z wymienionymi w decyzjach zawodnikami umowy o przynależności i reprezentowanie Klubu MK (...) należy uznać za umowy starannego działania i stosować do nich regulacje dotyczące umowy zlecenia. W konsekwencji uznania, że strony łączyły umowy o charakterze cywilnym, przyjąć należy, że płatnik składek (...) S.A. w L. miał obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 18 ust. 3 w związku z ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych od przychodów wypłacanych ubezpieczonym. Oceny tej nie zmienił podnoszony przez odwołującego zarzut, że zainteresowani byli stypendystami sportowymi. Zainteresowani byli bowiem na podstawie zawartych umów uprawnieni nie tylko do

nazywanego „stypendium” wynagrodzenia, ale także, innych świadczeń, m.in. miesięcznej nagrody sportowej za wyniki sportowe, ryczałtu na pokrycie kosztu najmu mieszkania, opłaty za studia w wysokości określonej regulaminem studiów, dożywienie w formie obiadu i nagród określonych regulaminem nagradzania, pakietu świadczeń finansowo-księgowych. Wskazuje to, że zainteresowani nie byli stypendystami sportowymi w rozumieniu przepisów ustawy o sporcie kwalifikowanym. Zaskarżone decyzje były zatem prawidłowe.

Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że w rozpoznawanej sprawie nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartych umów następujące osoby zainteresowane: A. B. w okresie od 1.08.2005 r. do 31.07.2006 r.; I. C.a w okresie od 1.07.2006 r. do 31.08.2007 r.; M. F. w okresie od 1.07.2004 r. do 15.02.2005 r. i od 1.08. 2005 r. do 30.06.2006 r.; T. K. w okresie od 1.05.2004 r. do 17.10.2004 r.; K. K. w okresie od 1.07.2004 r. do 30.06.2005 r.; A. M. w okresie od 1.10.2005 r. do 30.06.2007 r.; M. M. w okresie od 1.10.2007 r. do 30.06.2008 r.; Ł. M. w okresie od 1.05.2004 r. do 30.06.2004 r.; G. M. w okresie od 15.07.2006 r. do 31.05.2007 r.; C. M. w okresie od 1.10.2008 r. do 31.08.2010 r.; J. O. w okresie od 1.07.2005 r. do 26.08.2006 r.; A. P. w okresie od 1.05.2004 r. do 30.06.2005 r.; E. P. w okresie od 1.07.2006 r. do 31.08.2006 r., od 1.07.2007 r. do 31.08.2007 r. oraz 1.07.2008 r. do 30.06.2009 r.; M. P. w okresie od 1.10.2008 r. do 30.06.2010 r.; D. R. w okresie od 1.08.2009 r. do 30.06.2010 r.; M. S. w okresie od 1.10.2004 r. do 30.11.2006 r.; B. T. w okresie od 1.07.2004 r. do 31.07.2006 r.; P. Z. w okresie od 1.08.2007 r. do 31.08.2007 r. Jak wynika bowiem z zeznań oraz zawartych w aktach kontroli ZUS oświadczeń zainteresowanych i zaświadczeń o kontynuowaniu nauki, wymienieni we wskazanych wyżej okresach posiadali status studenta przed ukończeniem 26 roku życia. Nie podlegają zatem ubezpieczeniu społecznemu. Z tych względów wymienione decyzje organu rentowego podlegają zmianie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyły obydwie strony.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w pkt I i III. Wnioskodawca MK (...) zaskarżył wyrok w całości.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) zmieni zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób,

że zasądził od wnioskodawcy Miejskiego Klubu (...) w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 4.800 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję, dalej idącą apelację strony pozwanej oddalił. Oddalił w całości apelację wnioskodawcy Miejskiego Klubu (...) w L.. Zasądził od wnioskodawcy Miejskiego Klubu Sportowego oddalił w całości apelację wnioskodawcy Miejskiego Klubu (...) w L. na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję. Za bezzasadną Sąd uznał apelację wnioskodawcy Miejskiego Klubu (...) z siedzibą w L. Zarzuty apelacji tej strony skoncentrowane były wokół charakteru umów łączących ją z zainteresowanymi, a w konsekwencji - tytułu ubezpieczenia. Wnioskodawca wywodził, że podstawą podlegania zainteresowanych ubezpieczeniom jest pobieranie przez nich stypendium sportowego, a zatem zainteresowani podlegają ubezpieczeniom społecznym na mocy art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a nie jak wskazywał w zaskarżonych decyzjach organ rentowy - art. 6 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami pobierającymi stypendium sportowe, zwanymi dalej „stypendystami sportowymi”. Jednocześnie w myśl przepisu art. 8 ust. 12 ustawy za stypendystę sportowego uważa się osobę pobierającą stypendium sportowe, z wyjątkiem osób uczących się lub studiujących, jeśli nie podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innego tytułu. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zawarte pomiędzy wnioskodawcą (MK (...)) a zainteresowanymi umowy były umowami starannego działania, do których należy stosować przepisy o zleceniu. Sąd uznał, że trafne jest także stanowisko Sądu Okręgowego, że zainteresowani nie mogą zostać uznani za stypendystów sportowych na podstawie art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. Nr 155, poz. 1298). Jak bowiem wskazał Sąd, zainteresowani, oprócz świadczenia określonego jako „stypendium”, otrzymywali szereg innych świadczeń. Ponadto, zawarte w powołanym przepisie odesłanie do przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych powoduje, że stypendysta sportowy musi spełniać warunki, określone w art. 8 ust. 12 ustawy

systemowej. Zainteresowani w spornym okresie czasu byli osobami studiującymi lub uczącymi się, co oznacza, że nie mogą zostać uznani za stypendystów sportowych w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że zainteresowani, skoro nie mogą zostać uznani za stypendystów sportowych, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wskazanym w wydanych decyzjach. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zawarte pomiędzy wnioskodawcą (MK (...)) a zainteresowanymi umowy były umowami starannego działania, do których należy stosować przepisy o zleceniu. Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi. Z tych motywów Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy jako niezasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Za bezzasadną Sąd uznał również apelację organu rentowego w zakresie, w jakim kwestionuje ona wyłączenie z obowiązku ubezpieczenia społecznego zainteresowanych wymienionych punkcie pierwszym wyroku Sądu Okręgowego. W myśl art. 6 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby określone w ust. 1 pkt 4 nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli są uczniami gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat. Wbrew zarzutom organu rentowego zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że wymienione osoby spełniały wyżej określone warunki, ponieważ w spornych okresach posiadały status uczniów szkół ponadgimnazjalnych lub studentów i nie ukończyły 26 roku życia. Skoro zatem zainteresowani wymienieni w punkcie pierwszym wyroku Sądu pierwszej instancji, jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, uczyli się i studiowali, to nie podlegali ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Z tych względów apelacja organu rentowego w wymienionym zakresie podlegała oddaleniu na

podstawie art. 385 k.p.c. Za uzasadnioną Sąd uznał apelację organu rentowego w zakresie kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą prawną obciążenia wnioskodawcy jako strony przegrywającej sprawę, kosztami zastępstwa procesowego, powinien być § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądził od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję.

Wnioskodawca wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 maja 2013 r. zaskarżył skargą kasacyjną w części dotyczącej pkt III i IV, tj. w części w której Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w L. (pkt III sentencji wyroku) a nadto w części orzekającej o kosztach procesu za drugą instancję (pkt IV sentencji wyroku). Skargę kasacyjną oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego: poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 750 k.c., polegającą na przyjęciu, że do zainteresowanych stosuje się przepisy oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej zamiast art. 6 ust. 1 pkt 7 i 8 ust. 12 tej ustawy gdyż w umowach łączących zainteresowanych z wnioskodawcą, wyraźnie strony uzgodniły że zainteresowani będą otrzymywać stypendium sportowe, co w konsekwencji powoduje, że powinna do nich mieć zastosowanie treść art. 8 ust. 12 oraz art. 6 ust. 1 pkt 7 cytowanej ustawy i powinni być traktowani jako stypendyści sportowi a nie jak błędnie przyjął Sąd Apelacyjny, jako zleceniobiorcy o których stanowi treść art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej; poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c. polegające na nie uwzględnieniu tych przepisów przy dokonywaniu interpretacji oświadczeń woli w postaci umów łączących wnioskodawcę z zainteresowanymi, o reprezentowanie barw klubowych i zakwalifikowanie tych oświadczeń jako umów nienazwanych, o których mowa w art. 750 k.c. do których zastosowanie mają przepisy o zleceniu, mimo że jak wynika z treści tych oświadczeń oraz

przesłuchania wnioskodawcy i zainteresowanych, wolą stron tych umów było, aby zainteresowani występowali w nich nie jako zleceniobiorcy lecz stypendyści sportowi, do których powinny mieć zastosowanie, uregulowania zawarte w treści art. 6 ust. 1 pkt 7, art. 8 ust. 12, art. 13 pkt 7 oraz art. 18 ust. 4 pkt 2 ustawy systemowej; poprzez błędną wykładnię art. 36 ust. 2 w związku z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 29.05.2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. z 2005 r. Nr 155, poz. 1298) oraz art. 5 i 33 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.2010 r. o sporcie, polegającą na zakwalifikowaniu stypendium sportowego jako wynagrodzenia mimo że wyżej wymienione przepisy oba te pojęcia odróżniają od siebie, co oznacza (wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego), że stypendium sportowe nie jest wynagrodzeniem w rozumieniu cytowanej ustawy o sporcie kwalifikowanym oraz ustawy o sporcie, a w konsekwencji również w rozumieniu ustawy systemowej, a stypendysta sportowy nie jest zleceniobiorcą; poprzez błędną wykładnię przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 18 ust. 4 ustawy systemowej, w wyniku czego wbrew dyspozycji z art. 65 § 1 k.c. i 353¹ k.c., mylnie Sąd Apelacyjny przyjął, że zainteresowani są osobami wykonującymi pracę na podstawie innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia - powinni być uważani jako zleceniobiorcy, mimo, że jako osoby pobierające stypendium sportowe, powinni być zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy systemowej, uważani jako stypendyści sportowi, dla których zgodnie z treścią art. 18 ust. 4 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi tylko kwota stypendium, a nie cały dochód osiągany przez zainteresowanych w czasie reprezentowania barw klubowych wnioskodawcy; poprzez błędną wykładnię art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.04.1997 r. w związku z treścią art. 6 ust. 1 pkt 7, art. 8 ust.12, art. 13 pkt 7 oraz art. 18 ust. 4 pkt 2 ustawy systemowej polegającą na pominięciu przez Sąd Apelacyjny faktu, iż wnioskodawca stosował się do kontroli przeprowadzonej przez stronę pozwaną w 2004 r. za okres od 1999 r. do 2004 r. w zakresie dotyczącym kwalifikowania zainteresowanych jako stypendystów sportowych dla których zgodnie z art. 18 ust. 4 pkt 2 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek stanowiła kwota stypendium sportowego. Nieuwzględnienie powyższego faktu przy rozstrzygnięciu stanowi pogwałcenie przez Sąd Apelacyjny Konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa, w

której mieści się między innymi zasada zaufania obywateli do państwa. Ponadto skarżący wskazał naruszenie prawa procesowego: tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w części zaskarżonej, tj. pkt III i IV sentencji wyroku i przekazanie sprawy w tej części temu Sądowi do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna Klubu (...) okazała się nieuzasadniona. Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 715) klub sportowy może ustanawiać i finansować okresowe stypendia sportowe dla zawodników. Jednakże zgodnie z art. 33 powołanej ustawy tacy zawodnicy są stypendystami sportowymi w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.). Taka sama zasada wynikała z ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (Dz.U. z 2005 r. Nr 155, poz. 1298), która obowiązywała w momencie zawierania spornych umów. Zgodnie z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy zawodnicy, którzy nie otrzymywali wynagrodzenia w związku z uprawianiem sportu kwalifikowanego, mogli otrzymywać stypendium sportowe, wypłacane przez klub sportowy na podstawie umowy określającej, co najmniej obowiązki zawodnika i klubu sportowego oraz wysokość stypendium. Natomiast w myśl art. 36 ust. 2 zawodnicy pobierający takie stypendia, są stypendystami sportowymi w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.). Z kolei zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 7 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami pobierającymi stypendium sportowe, zwanymi dalej „stypendystami sportowymi”. Jednocześnie w myśl przepisu art. 8 ust. 12 ustawy za stypendystę sportowego uważa się osobę pobierającą stypendium sportowe, z wyjątkiem osób uczących się lub studiujących, jeśli nie podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innego tytułu. Jak wykazał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zainteresowani niewątpliwie w spornym okresie czasu byli osobami studiującymi lub uczącymi się. Tym samym

zgodnie z treścią powołanych powyżej przepisów, na potrzeby podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie można ich było uznać za stypendystów sportowych. Podstawą podlegania zainteresowanych ubezpieczeniom nie było pobieranie przez nich stypendium sportowego. W takiej sytuacji, gdy przedmiotowych umów nie można było uznać za umowy o pracę, a zarazem umowy te miały charakter stosunku cywilnoprawnego, stwierdzić należało, że najodpowiedniejszym do zastosowania - w ramach zawodniczego zobowiązania profesjonalnego - rodzajem umowy cywilnoprawnej była umowa o świadczenie usług sportowych, do której - zgodnie z art. 750 k.c. - stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Umowa ta ma, w swym generalnym ujęciu, charakter umowy należytej staranności, gdyż zawodnik profesjonalny zobowiązuje się świadczyć usługi w taki sposób, by maksymalizować swoje wyniki sportowe, a przez to także wyniki swojego klubu sportowego. Nie jest to wszakże zobowiązanie rezultatu, gdyż efekty postępowania zarówno samego zawodnika, jak i klubu sportowego determinowane są przez wiele czynników wewnętrznych (np. stan zdrowia zawodnika, uleganie kontuzjom) i zewnętrznych (np. organizacja zawodów sportowych), których skutki zawodnik profesjonalny, działający z należytą starannością, może jedynie przewidywać. W umowie o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c., mieszczą się przy tym postanowienia określające zobowiązanie do dokonywania określonych czynności prawnych i faktycznych dla klubu sportowego (art. 734 k.c.), wysokość wynagrodzenia za wykonane usługi (art. 735 k.c.), sposób wykonywania usługi (art. 737 k.c.), wyłączenie możliwości wykonania zobowiązania przez osobę trzecią (art. 738 k.c.), rezygnacja z obowiązku informowania klubu o przebiegu wykonywania usługi oraz złożenia sprawozdania z przebiegu wykonywania umowy (art. 740 k.c.), możliwość wykorzystywania przez zawodnika rzeczy (sprzętu sportowego) klubu zlecającego wykonywanie usług sportowych (art. 741 k.c.), czy obowiązek udzielania zawodnikowi zaliczek koniecznych do wykonywania zobowiązania (art. 743 k.c.). Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 531/98, rozważając charakter prawny umowy, w której zawodnik zobowiązał się do reprezentowania barw klubu sportowego za wynagrodzeniem, przyjął, że jest to umowa o świadczenie usług, do której, zgodnie z art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio

przepisy o zleceniu (OSP 2000 nr 10, poz. 146). W niniejszej sprawie piłkarze ręczni, z którymi zawarto umowy o przynależność i reprezentowanie wnioskodawcy, byli zawodnikami posiadającymi status zawodników zawodowych, bowiem gra w piłkę ręczną stanowiła dla nich główne, a najczęściej jedyne źródło utrzymania. Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi. Mając na uwadze, że przedmiotem spornych umów było zobowiązanie zawodników do reprezentowania barw klubowych płatnika składek we wszystkich rozgrywkach sportowych, zajęciach treningowych i innych wyznaczonych przez Klub miejscach, a także podejmowanie działań mających na celu uzyskiwanie jak najlepszych wyników sportowych, co ściśle wiązało się z wysokością otrzymywanych świadczeń, podzielić należy pogląd, że zawarte pomiędzy wnioskodawcą (MKS „Zagłębie” Lubin) a zainteresowanymi umowy były umowami starannego działania, do których należy stosować przepisy o zleceniu, skoro w świetle zawartych umów przedmiot obowiązków ciążących na zawodnikach wiązał się z podejmowaniem starań w celu osiągnięcia założonych wyników sportowych i dbałością o pożądaną formę fizyczną. W niniejszym stanie faktycznym nie było właściwe kwalifikowanie tych umów na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 7, jako świadczeń o charakterze stypendium sportowego, gdzie podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowiła jedynie kwota stypendium (zgodnie ze spornymi umowami kwota ta odpowiadała minimalnemu wynagrodzeniu). Treść tych umów przewidywała poza stałą kwotą stypendium także nagrody sportowe i inne składniki wynagrodzenia, które często przekraczały kwoty 10.000 zł miesięcznie, a zatem były kilkakrotnie wyższe od kwoty stypendium, nie stanowiły podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Kwota składek była zatem niewspółmiernie niska w zestawieniu z faktyczną wysokością przychodów osiąganą przez piłkarzy ręcznych z tytułu profesjonalnego uprawiania sportu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24

lutego 2010 r. (sygn. akt II UK 348/09) wyraził pogląd, że nie akceptuje takich zwyczajów panujących w sporcie profesjonalnym, które prowadzą do pokrzywdzenia zawodników zajmujących się zawodowym uprawianiem sportu przez opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w oczywiście zaniżonej wysokości, od których zależą świadczenia z ubezpieczenia społecznego przysługujące zarówno w okresie zawodowego uprawiania sportu, jak i przyszłe świadczenia emerytalne i rentowe zawodowych sportowców, których okres kariery nie przekracza 15 lat. Zasadne jest zatem stanowisko, że podstawa wymiaru składki na powszechne ubezpieczenia społeczne zawodowych sportowców, powinna być ustalana według realnych przychodów z zawodowego uprawiania sportu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.